

# DZIENNIK BIAŁYSTOK

REDAKCJA I ADMINISTRACJA BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki, nr 1, telefon 43.

WSZELKIE PRAWA PRZEDRUKU I REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE -- NADUŻYCIA ŚCIGANE BĘDĄ SĄDOWNIE

53,67  
132,14

Warszawa, dnia 3.12.

Komisja statystyczna dla badania wzrostu kosztów utrzymania ustaliła w dniu dzisiejszym, iż koszty utrzymania w II-jej połowie listopada w poro-

wnaniu z kosztami w pierwszej połowie — wzrosły o 53,67%. Zaś koszty utrzymania za cały miesiąc listopad w porównaniu z miesiącem październikiem podniosły się o 132,14%.

**„Rób, co chcesz głowę trać, Ale to nie może dłużej trwać!”**

Według obliczeń wojewódzkich i lokalnych komisji dla badania wzrostu kosztów utrzymania, wzrost drożyzny w II-jej połowie listopada wyniósł: w Poznaniu 46,36 proc., za cały miesiąc 122,14 proc.; w Częstochowie — 53,89, zaś za

cały miesiąc 109,3 proc.; w Lublinie — 61,83 proc., zaś za cały miesiąc 156,85 proc.; w Krakowie za II-ą połowę listopada 27,59 proc., za cały listopad 92,32 proc.; w Zagłębiu Dąbrowskiem 47,2 proc.; w Łodzi 45 proc., za cały miesiąc 132 proc.

### Walka o waloryzację

Posel Michalski opuścił Radę finansową

B. minister skarbu p. Jerzy Michalski wniósł rezugnację ze stanowiska członka Rady finansowej.

Z otoczenia p. ministra dowiadujemy się, że powodem jego ustąpienia było stanowisko klubu, do którego należy (grupa p. Dubanowicza) w sprawie waloryzacji.

w Sejmie z polecenia klubu i zgodnie ze swymi zapatrywaniami przeciwko projektowi waloryzacji.

Klub zaś następnie ze względów politycznych głosował za waloryzacją. Plastowanie więc mandatu członka Rady Finansowej w charakterze delegata swego klubu stało się niemożliwe.

P. J. Michalski przemawiał

### Bezczelni oładzaczce ludności m'e'skiej Doczekają się sądów o lichwie wojennej

Wówczas dopiero będziemy mieć chleba w bród

W związku ze spadającą coraz bardziej podażą żyta i pszenicy na giełdach zbożowych, ministerium spraw wewnętrznych wydało w sobotę telegraficzne polecenie do wszystkich wojewodów, ażeby przystąpili do natychmiastowego spisu wszystkich zasobów maki w

składach i młynach, oraz do uławiania zasobów zboża u producentów zbożowych, posiadających ponad 100 hektarów ziemi.

W razie odmowy sprządaży przekroczenia będą karane według ustawy o lichwie wojennej.

### Gorzka słodycz

Naczelne ceny naczelnej rady cukrowników

Rada Naczelna przemysłu cukrowniczego w Poznaniu wyznaczyła na pierwszą dekadę grudnia cenę cukru kryształu za 100 kg. bez akcyzy i kosztów przewozu 35 milionów marek.

Rafinady 100 kg. — 50000000. Akcyza wyniesie 4000000 mk. od 100 kilogramów.

Cena detaliczna kryształu będzie wynosiła w Warszawie od 450000 do 480000 mk. za 1 kilogram.



Trzech zaborców śledziło — koń brykał, aż pospadał.



Jeden psakarz ślad — koń...?

### Po braterstwie broni — braterstwo nauki

„Temps” paryski donosi: Już od pewnego czasu postanowiono utworzyć w Warszawie instytucję równoznaczną ze szkołą francuską w Rzymie lub Atenach, celem przyjmowania do niej studentów i uczonych francuskich, przyjeżdżających do Warszawy, aby badać na miejscu źródła i rozwój nauki, literatury i sztuki polskiej.

Sprawę założenia Instytutu francuskiego w Warszawie rozpatrywał już przed kilku miesiącami p. Emil Bourgeois w czasie swego pobytu w Warszawie, urzędystwie zaś myślił założenia go uzależnić od uniwersytetu paryskiego.

W myśl pierwotnego pomysłu, Instytut będzie się znajdował równocześnie pod kierownictwem uniwersytetów paryskiego i warszawskiego. Wyniki osiągnięte swego czasu przez p. Bourgeois zatwierdzone zostały obecnie przez rokowania, które przed niedawnym czasem przeprowadził w Warszawie p. Fournol, tak, że można się spodziewać, iż nowy zakład będzie mógł otworzyć swe podwoje w październiku 1924 r.

Z drugiej strony zaznaczyć należy, że polskie ministerstwo oświaty, pomimo niezmiernie trudnego położenia finansowego Rzeczypospolitej Polskiej, w chwili obecnej postanowiło ostatecznie uczestniczyć, podobnie jak i inne państwa słowiańskie, w kosztach utrzymania Instytutu dla sztuki słowiańskiej w Paryżu.

Paryż udzielił będzie na rzecz tego Instytutu subwencje w wysokości 25.000 franków rocznie. W instytucie stworzona zostanie dzięki temu katedra literatury polskiej, a inauguracyjny wykład o teatrze polskim wyłoży na niej o. Zygmunt Zaleski. W najbliższym zaś czasie będzie wykładal z niej p. Kazimierz Morawski, prezes polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej myśli współczesnej. Jednym z następnych wykładających będzie znany lingwista prof. Rozwadowski.

Wzgorze skaliste, stanowiące podstawę tamy, zostało zmiezione i doszczętnie zniszczone. Ratunek jest utrudniony skutkiem panującej mgły i deszczów. Nowe ofiary wydobywane są w dalszym ciągu.

### Zagraniczni protektorzy na polskiej giełdzie akcyjnej

Pan Castiglione, gamrat i prawa rąka Bosia, a Bank kredytowy

Od trzech tygodni zauważyli fachowcy i smakosze gry na akcjach, że paplery Banku kredytowego wciąż skaczą z niechętną wprost wytrwałością. Z dwustu tysięcy wywindował się kurs akcji tego Banku na 1 milion.

a świadectwo jedynego emisji kosztuje siedemset tysięcy, chociaż powinno kosztować normalnie około czterystu tysięcy.

Wśród ogólnej uciechy z tego powodzenia Banku kredytowego nie ustawało zaciekawienie, czemu ten szczęśliwy obrót spraw należałoby przypisać. I oto ktoś ujrzał niespodziewanie na bruku warszawskim kompana i współpracownika sławnego nababę wiedeńskiego p. Bosia, niejakiego p. Castiglione, który znany jest z wielkich kom-

Warszawa, dnia 3.12. bniący przemysłowych na polskim Górnym Śląsku.

Idąc śladem warszawskich posunięć p. Castiglione przekonał się zapewne akcyjni, że skupuje on paplery Banku kredytowego z wielką namietnością i niemięjszą skrupulatnością śrubując tam samem ich ceny.

Dlaczego spotkały te względy nie inny bank, jak tylko właśnie kredytowy? I znowu wyjaśnienie niezbyt trudne. Bank kredytowy jest jedną z największych instytucji finansowych która ma doskonale zorganizowanych

sto kilkadziesiąt oddziałów. O to właśnie oddziały chodzi spółce Bosel-Castiglione, których opowanie znacznie ułatwi operacje na terenie Polski.

### Faszystom niemieckim chce się zwaloryzować i poszukuje kapitałisty

Stinnes nie nadaje się — jest zbyt zajęty

BERLIN, 3. 12. — Chwilowa hezyczność obłąkańców faszystowskich tłumaczy tutaj tem, że hombowi patrioci potrzebują dla wzięcia rozmachu i zreorganizowania się znacznych kapitałów. Tymczasem

jedyna ich nadzieja i oczko w ławie nabab Stinnes zapasł się w rokowania ugodowe z Francją i jest bardzo zajęty, wobec czego nadeszły chude dni dla zamachowców prawicowych.

### Plotki o cesarzowej Zycie

MADRYD, 3. 12. — Pogłoski o powtórkiem swoim małżeństwie, b. cesarzowa Zyta uważa

za za równie niedorzeczne jak niegodzłwe.

### GIEŁDA

(Telefonom z Warszawy)

Notowania oficjalne .. Dol. St. Zjedn. 3490000. Belgia 166000. Budapeszt 17900. Holandia 1342000, 1325000. Londyn 15405000, 15200000 New York 3540000, 3490000. Paryż 191600, 189500. Praga 101600, 100000. Szwajcaria 618500, 609700. Wiedeń 49.70, 49.55. Włochy 154000, 152000. 8 proc. noteczka złota 5.000.000 5.400.000. Milionówka 47000, 55000, — Bony złote serii D. 5300000, 5.550.000. 5450000. AKCJE. B. Dyskontowy 3400. B. dla H. i Przem. 860, 900 B. Kredytowy 1000. B. Małopolski 900. B. Handl. w Poznaniu 1100. B. Przem. we Lwowie 420, 430 B. Tow. Spółdz. 2000. B. Zachodni 1800, 1900, 1800. B. Zjedn. Ziem. Pol. 900. B. Zw. Sp. Zarob. 3700, 3650. B. Zw. Ziem. 200, 230. Cerata 170, 185, 180. Kiełwaski i Scholtze 3000, 2850, 2875. Puls 290, 260, 290. Siles 850, 900. Wildt 460, 400, 430. Chodorów 5000, 4800, 4900. Czersk 900, 825, bez kuponu. Częstocice 4300 (50), 4500, 4600 (25, 20), 4800, 4830 (10), 4900, 5000. Gosławice 1500, 1570, 1530, 6 em. 1100. Michałów 1600, 1500, 1575. Tow. Fabr. Cukru 5950, 5300, 5625. Firlej 390, 400. Łazy 165, 130, 155. Drzew. Przem. i H. 520, 550. Warsz. Tow. Kop. Wegla 6800 6500, 6600 (100), 7200, 6800 (50), 7500, 7200, 7325 (25, 20), 8100, 7500, 7700 (10), 8100, 7900, 8000. Lilpop 710, 640, 670. Modrzewów 12000, 11000 11500 Norblin 1425, 1450, 1350 (100), 1500, 1400, 1450 (50), 1700.	Cegielski 750, 840, 815. Orthwein i Karasiński 260, 245, 265. Ostrowieckie 15000, 14250, 14500. Parowozy 300, 275, 300. Pocisk 480, 450, 490. Rohn i Zieliński 475, 450, 465. Rudzi 1650, 1625, 1650 (100), 1675, 1750, 1700 (50), 1750, 1800, 1750, (25, 20), 1850, 1900, 1825 (10), 1825 1875, 1800. Fitzner 7400 7700. Brovn 2400. Starachowice 3800, 3625, 3725. Trzebińca 450. Sułkiewiczów 300, 3350. Ursus 780, 750, 770. Zieleniewski 15000, 14500, 15000. Zawiercie 375000, 415000. Zyrardów 390000, 360000 — 375000. Belnoł 42,5, 45. Borkowski 570, 625. Jabkowsky 185, 200, 190. Polbal 80, 90, bez praw. Pol. Loyd 70, 80. Skóry i garbniki 105, 90, 7 em. 100. Syndykat Rol. Warsz. 1900, 2000, 1950. Transport i Żelazka 170, 180, 7 em. 160, 165. Zach. Tow. dla H. i Przem. 300. Cmielów 800. Efektywność 2200, 2100, 2150. Pol. Tow. El. 220, 175, 210. Haberbusch 6290 5400, 6000 Kabel 700, 750, 700. Klucze 1700 1525, 1650. Korek 110, 115. Leszczyński 7400. Marynia 1000. Majewski 6000. Młynotwórnia 1000 Polska Nafta 290, 400. Pol. Przem. Naft. 640, 650, 640 Nobel 900, 1000, 6-em, 750, 780. Lenartowicz 110, 160. Polus 400 450. Pustelnik 575. Stia i Światło 825, 960, 925. Spirytus 2900, 3000, 2700 (50, 25, 20, 3400, 3000 Konopie 465 5-em 380, 390. Mirków 4000 Tkanina 70. Herbata 200. Przem. Isiny 150, 155. Ubezpieczenia 37000. Marina i Daab bez opoz.
---	--

## Straszna katastrofa w Lombardji

Wielkie jezioro po ulewnym deszczu zerwało tamę zalewając miasteczka, wioski i osady fabryczne. W wezbranych falach zginęło przeszło 500 ludzi

BRESCIA, 3.12. — (PAT). Wskutek przerwania się obrzymiej tamy na jeziorze Gleno (Alpy Bergańskie), służącym za centralny rezerwuuar sily hydroelektrycznej, 4 miliony metrów kubicznych wody zalało okoliczne pola.

dwóch tygodni deszczów wezbrane wody przerwały tamę sztucznego jeziora Gleno, znajdującego się w okolicach Bergamo.

Wylata również rzeka Dezzo, porwując wiele domów miasteczka Mazzinno i Dezzo nadto szereg wiosek, folwarków, fabryk elektrycznych oraz mostów kolejowych.

Tama miała 4 km. długości, 30 metrów grubości i zamykała w zbiorniku 10 milionów kubicznych metrów wody, która wytwarzała przez swój spadek energię elektryczną.

Dotychczas wydobyto 300 trupów, ofiar katastrofy.

Jezioro znajdowało się na wysokości 2 tysiący metrów. Przerwanie tej tamy spowodowało walenie w dolinę 2 milionów metrów kubicznych wody, która zniszczyła literalnie z powierzchni ziemi znajdujące się na drodze wioski. Siła wody była tak olbrzymia, iż domy i - ropietrowe były znoszone w ciągu paru sekund.

Wskutek trwałych od

Spotkawszy koryto rzeki Oglija, pędząca lawina wody zatrzymała bieg rzeki, cofając







# Białystok wielkim Cieniem

## Listopadowej Nocy.

Przesłanie Narodu, oile jest Skarbnicą jego Dziejów, ma tyle wielkich bogactw Ducha, że potrafi zapomnianym kształtom dać blask i potęgę.

Niedzielną obchód 94-roczyzny Powstania 11-go listopada, urządzony w Alasie przy staraniem Komitetu budowy Domu Ludowego, był niezwykle potwornym i wyjątkowym. Godnie i dostojnie uczcił Białystok święto zbrojnych Bohaterów z pod Wawru, Stoczka i Grochoły. Publiczność, która się liczyła, przedstawiła nam władzę, urzędników i stowarzyszeń i instytucji na czele. Parę miejsc niezajętych w pierwszych rzędach należy wpisać na rachunek odbywającego się jednocześnie (tj. tego samego wieczora) Balu Ulanów w „Ognisku”. (Cdy się jednak zważy, że obchód Powstania oddzielnie już w terminie oddajonym, poza właściwym dniem rocznicy (tj. 2 grudnia) zarpiast 29 listopada), nie można o tę współczesność mieć do nikogo pretensji).

Aranżowanie obchodu zestawili jego program z iście ludową szczerobliwością. Proszą tylko rozważyć o siebie: pięćnaście wokalnych! To też koncert trwał od godz. 8-jej wieczór do północy bez mała. Po odegraniu Hymnu Narodowego przez Kadetkę Policyjną (najlepszy zespół w mieście), wygłosił piękne, odbiegające od szablonu słowo wstępne p. Prezydent miasta Bolesław Szymański, poczem p. Prof. Kazimierz Czarniecki z wielką swadą i gruntowną znajomością przedmiotu skreślił dzieje wielkopomnej insurrekcji, porwy ówczesnej „mniejszości narodowej”, w czem tkwiła właśnie tragedia z góry na niepowodzenie skazanego przedsięwzięcia. Nie mniej przeto kłew przelana na przedpolach Warszawy i Ostrołęki nie wsiąkała w ziemię bez pożytku, stając się posiewem dalszych wyzwoleniczych usiłowań, budząc sumienie narodowe w szerszych masach i zaznaczając przed Europą protest przeciw zbrodni rozbioru.

Z połotem i zapalem mówił p. Czarniecki, przykuwając uwagę słuchaczy, którzy pod koniec wynagrodzili go długimi milknąciami oklaskami. (Gdyby p. Czarniecki zadał sobie cokolwiek trudu, by nie powtarzać co piąte słowo nawykowego słowa: „wprost” a w

chwilach przelomowych między jednym a drugim okresem swoich wywodów nie szukał natychmiast własnym napiętkiem, mógłby śmiało sięgnąć po palme pierwszeństwa wśród mówców z zainicjowanego).

Po tym majestatycznym wstępie, odpowiadającym powadze i szlachetności programu, którego poszczególne punkty — pomimo najszerszych chęci — nie da się już powiedzieć. Chór Seminarjum Nauczycielskiego pod batutą p. J. Chmielewskiego także podziawał pracowitość i cierpliwość dyrygenta. Kierować tak licznym i tak różnorodnym pod względem ułożenia głosowego i słuchowego zespołem — to dopiero sztuka i kawałek! Dużo też, oczywiście, zostaje tu do zrobienia. Ale przy wytrwałości kierownika chóru i po odpowiednim jego odciążeniu, uniknie się napewno takiego zjawiska, aby parę głosów sopranu (w tym jeden nawet nie przeciętny) haftowało grubym ściegiem na mdłej kanwie altów, tenorów i basów...

„Zydówka” w wykonaniu p. Raczkowskiego musiała się widocznie „wyrzucić”, tak bardzo bowiem zmieniła swe oblicze... Lecz mówimy raczej o samym p. Raczkowskim. Młodzieniec ten (liczący dziś niewiele ponad 19 wiosen), ma stanowczo obiecujący talent i cenny materiał głosowy. Nie wiemy, kogo czynić odpowiedzialnym za to marnowanie — bądź to bądź — niepospolitych darów bożych, ale zaiste grzech to wobec przyszłości młodzieńca, by zamiast oddać go gorliwej nauce i pracy nad ukształceniem wrodzonych zdolności, pozwalać mu balauncować się przedwcześnie zabawą w „bohaterskiego tenora”. Nie wątpimy, że po odbyciu studiów z p. Raczkowskiego może wyrosnąć chluba estrady polskiej, ale tymczasem zamiast o publicznych występach obok tej miary artystki, co np. p. Mokrzycka, należałoby raczej pomysłować o gamach i repetycjach.

Pod adresem organizatorów wieczoru trzeba rzecz uczciwie powiedzieć: złożyli oni dowód wielkiego pijetyzmu i poświęcenia dla sprawy, ale w kochanym swem sercu polskiem nie odczuli rozdźwięku, jaki zawsze musi się rodzić między prawdziwym artystem a szkolnym popisem.

Poza tem całość wypadła bardzo udatnie.

**128,1%**

wynosi wzrost drożyny za listopad b. r.

Wedle obliczeń Urzędu Statystycznego przy Magistracie Białostockim, ceny artykułów pierwszej potrzeby za drugą połowę listopada wzrosły o 61,6%. Największe różnice

zwykłe wykazują: mięso, chleb i mleko. Łącznie z wykazanym za pierwszą połowę listopada wskaźnikiem drożyny w tym miesiącu poszła w górę o 128,1%.

# Co opowiadał p. Poseł

## na onegdajszym wiecu.

Zgodnie z zapowiedzią odbył się w niedzielę, dnia 2-go grudnia br., o godz. 1 po południu wiec poselski w sali teatru „Palace”. Przewodnictwo na prośbę uczestników wiecu objął p. Sędzia Butkiewicz, pióro sekretarza dźierzyl p. Kapicki. Referował porządek dnia Poseł na Sejm, p. Tadeusz Dymowski.

Mówca złożył sprawozdanie z ostatnich prac sejmowych i zdobyte Rządu. Do rządu tych ostatnich zaliczył:

- 1) Ustawę oszczędnościową (redukcja urzędników, zniesienie 2 Ministerstw: Zdrowia Publicznego oraz Poczty i Telegrafów);
- 2) projekt reorganizacji kolejnictwa i sądownictwa;
- 3) wydanie Sądowi Posłów Bobrowskiego i Stańczyka;
- 4) ustawę o inwalidach wojennych;
- 5) traktat handlowy z Turcją;
- 6) wstrzymanie drukowania marek polskich w bieżącym miesiącu.

Następnie ubolewał p. Dymowski nad chaosem w Sej-

mie i poddał druzgocącej krytyce gospodarkę w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Białowieży. Do stało się przy okazji Posłowi Liebermanowi za jego akcje w Komisji i Wydziale na planie Sejmu w sprawie wydania dwóch partynych towarzystów.

Te ostatnie wyrażenia spowodowały obecnego na wiecu Prezesa Związku „Pracy”, p. Adolfa Juchniewicza do zaznaczenia swego odmiennego katwizdzenia, ponieważ jednak uczynił to na sposób, praktykowany w Sejmie, przeto za nieparlamentarne zachowanie się na wiecu został wydalony z sali.

Pozatem wiec miał przebieg beznamytny i zakończył się owacją na rzecz referenta.

**SPRÓBUJ CIE**  
nowej wymienionej herbaty  
Nr. 103.  
**FELS TEA Co**  
Warszawa.

# Do wspomnień pośmiertnych

## po przedwcześnie zgasłym M. Wajnsztadzie

przyłącza się w słowach najgorętszego uznania cały szereg osób, które miały sposobność zetknąć się kiedykolwiek bliżej z nieodżałowanej pamięci Zmarłym.

Ze łzami głębokiego smutku mówią o Nim osieroceni pracownicy kinoteatru „Apollo”.

— „Straciliśmy w Zmarłym — powiadają — dobrego opiekuna, który ojcowiskiem sercem przenikał nasze troski i koił je, nie wyczekując zwierzeń. Ież to razy się zdarzało, że ten lub ów z pośród nas otrzymywał od Niego doradzą

pomoc, której wprawdzie śpiesznie potrzebował, lecz o którą wcale nie prosił.

— Bierz, bierz — mówił On — wiem przecież, że ci się przyda. Obliczymy się kiedyś... Do obliczeń tych przychodziło jednak bardzo rzadko i zawsze wypadły one na naszą korzyść.”

Takie oto kwiaty serdecznej wdzięczności spletają się dziś nad świeżą mogiłą w wieńiec głębokiej czci i trwałej, rzewnej pamięci dla Zmarłego. Niech Mu ziemia będzie lekka!

# Z życia organizacji.

### Zebrania.

W lokalu Związku Garbarzy Fabrykantów (przy ul. Kilińskiego 11) odbyło się posiedzenie Zarządu, na którym omawiano sytuację w przemyśle garbarskim, wywołaną strajkiem robotników garbar-

skich.

Zarząd Spółdzielni Tow. Pożyczkowej o Oszczędnościowych (Kilińskiego 23) naradzał się nad sprawami gospodarczymi.

# Kara za grzech

## niezłożenia deklaracji o obrocie.

Urząd Skarbowy obłożył grzywnami szereg osób, które dotychczas nie złożyły deklaracji o obrocie. Najmniejsza kara pieniężna wynosi 1.250.000 mk. Ponadto wszyscy ukarani otrzymali zawiadomienie, że w

braku deklaracji Urząd Skarbowy sam określił wysokość obrotów w każdym poszczególnym wypadku. Szczegóły tego wymiaru zostaną ujawnione z dniem 1 stycznia 1924 r.

Reklama jest dźwignią przemysłu.

# Kronika nieszczęśliwych wypadków.

## Przejechanie przez parowóz.

Na przejeżdżającego tory kolejowe na przejeździe w Białymstoku, Wincentego Niedodszczuka, gospodarza z Jurowiec, najechał luzem idący parowóz.

Wóz został rozbity, zaś Niedodszczuk odniósł poważne uszkodzenia ciała. Odwieziono go w stanie groźnym do szpitala Miejskiego.

# Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 17 Czerwca 24 wyznaczony został termin pierwszy i drugi na wypłaty na rzecz hipotecznych wierzycieli.

31020 w Białymstoku, dnia 17 Czerwca 24. Nie prz. ul. Mickiewicza 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

W terminie powyższym wszyscy, którzy chcą zgłosić prawa swe do pomenionych nieruchomości, winni się stawić do Kancelarii Wydziału Hipotecznego pod groźbą skutków, przewidzianych w Art. 154 i nast. Ust. Hip. z roku 1818.

Białystok, dn. 26 listopada 1923 r.

**MLYN ANGLO-CANADIAN INDUSTRIAL LIMITED**  
WILNO, ul. W. Stefana 29.  
Spróbujcie naszą „Pięc złotych medali” PSZENNA MAKE  
niezmiernie ustępującej Kanadyjskiej, sporządzonej na udoskonalonym maszynach najnowszego systemu, tylko co ustanowionych, za produkcję...  
MANĘ SPRZEDAJEMY w 1, 3 i 4 pudrowych workach, jak również sprzedajemy OTRĘBY PSZENNE. Posiadamy także do nabycia HERBATĘ różnorodnych gatunków, którą sprowadzamy wprost z Londynu.  
CHĘTNYCH ODBIORCÓW ZAPRASZAMY.  
Przedstawiciel A. G. de Sherbini.

**TROSKLIWE MATKI!**  
Jedyną skuteczną przesypką dla dzieci jest **Puder Bébé Szofmana**  
polecany przez lekarzy specjalistów, zapobiegający oparzeniom, czerwoności ciała i różnym wysypkom skórnym. Polecane jest przetrzeżeniem **Mydło Bébé Szofmana** niezbędne do kąpieli i mycia główki niemowląt.

**KOMISJA REWINDYKACYJNA**  
przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym  
Warszawa, Jasna 8, tel: 514-39.  
**ROZSPRZEDAJE**  
nowootrzymane transporty obrabiarek do metalu i drzewa, silników elektrycznych, kabli oraz sprzętek włókienniczych różnego gatunku.  
**UDZIELANE SĄ ROCZNE KREDYTY.**  
Szczegóły na żądanie. 1645

**PRZYJMUJEMY na SKŁADY**  
z becznicy przy st. Warszawa-Główna  
**Drzewo i inne Artykuły Budowlane**  
oraz **Towary, nie wymagające budynków krytych.**  
**Sp. Akc. „TECHPOM“**  
Warszawa, Warecka 10.  
Tel. 257-50. 1646

**Memoroidy usuwa ból piczenia, swędzenie, krwawienie, zmniejsza guzy.**  
„VARIGOL” (z kożutkiem).  
Czopi hemoroidalne.  
Ządać w aptekach 1446 i składach aptecznych.

**Dr. J. Wałęwski**  
Choroby skórne, weneryczne, moczołociowe  
ul. Stenkiwicza 34 a. d. 4.  
Oświetlenie cewki i pęcherza  
Od g. 8-9 rano i od 4-7 po południu w niedziela i święta od 11 do 1 pp. 1438

**Dr. S. Kracowski**  
Choroby wewnętrzne, **Nobloce i akuszeria.**  
przyjmuje od g. 10-12 i od 4-7.  
BIAŁYSTOK, Lipowa 17.  
1431

**Lekarz-dentysta P.P. Ciechoński**  
Pałacowa 4, tel. 19.  
Leczenie, plombowanie, złote i kaurzukowe dostawki. 1440

**Dr. Gurwicz**  
Specjalność choroby skórne weneryczne, moczołociowe.  
Lec. promieniami Rentgena  
przyjmuje od g. 10-12 i od 4-7.  
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

**Dr. M. KANEL**  
Spec. choroby weneryczne, skórne i moczołociowe (niemoczniwa).  
Oświetlenie cewki i pęcherza  
ul. Stenkiwicza 35, osobne wejście.

**DOKTOR 1436**  
**Leon Kryński**  
Spec. choroby dróg moczowych, weneryczne i skórne. Oświetlenie cewki i pęcherza. Przyjmuje od godz. 9-12 i od 4-7.  
Białystok, ul. Lipowa 33.

**Dr. NEUMARK**  
Choroby skórne i weneryczne, moczołociowe (niemoczniwa).  
ul. Kilińskiego 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

**DOKTOR**  
**Józef Mazo**  
Choroby wewnętrzne i dziecięce.  
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 19 (w podwórzu).  
Przyjmuje od 9-12 i od 4-6 w.

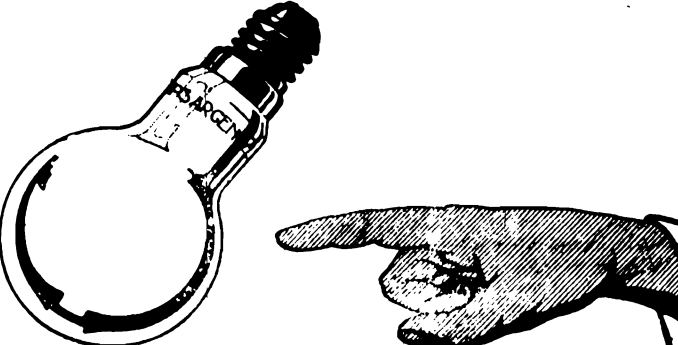
**Dr. M. Kacnelson**  
Choroby weneryczno-skrórne.  
Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 8, telefon Nr. 243.  
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7. 1432

**Ogłoszenia drobne.**  
Zgubiono książkę woj-skową wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Jakóba Mojał (rocz. 1898), zam. w m. Wasilkowie przy ul. Szkolnej Nr. 5. 1674

Skradziono książkę woj-skową wyd. w Białymstoku przez Kom. Kontrolne na imię Władysława Krupiennickiego (rocz. 1897), zam. we wsi Rucinie pow. Białostockiego gm. Knyszyn. 1675

Zgubiono paszport niemiecki Nr. 2627 na imię Fejga Pesa i Pinkus Alterwajnow, zam. przy ul. Jurówekkiej 5. 1679

**Chroni wzrok, oszczędza prąd**



**PHILIPS ARGENTA**

**KINO „MODERN“**

Wspaniały, cichej pełen tragedji wzruszający film

w roli głównej

Najmłodsza tragiczka świata 6-cio letnie małenstwo

**MARY GOOGAN**

7 wielkich aktów niebywałego wzruszenia i lez.  
Zachwył, płacz, wzruszenie dzieci i młodzieży  
Rozkosz i zdumienie dla dorosłych. Szczył artyzmu w gzie małenkiej sieroty.